

Przemysłowe podziemia

Już w czasach przedhistorycznych ludzie wykorzystywali naturalne podziemia – jaskinie, jako miejsca zamieszkania. Z czasem zauważyli, że wewnątrz Ziemi może być źródłem różnych pożytecznych surowców, co zapoczątkowało rozwój górnictwa. Ale pod ziemią powstawały nie tylko kopalnie.

Podziemna działalność człowieka to przede wszystkim budowa i eksploatacja kopalń, ale powstawały też inne obiekty – militarne, sakralne, magazyny, a także fabryki. I tak jest do dzisiaj. Podziemne obiekty funkcjonują nadal, natomiast te stare, już wyeksploatowane i opuszczone, w większości uległy zniszczeniu. Niektóre jednak zachowano (lub ponownie odkopano) i stanowią teraz atrakcję turystyczną (jako podziemne trasy) bądź znalazły inne niż pierwotne przeznaczenie, np. jako lokale gastronomiczne lub nawet placówki służby zdrowia. Ramy tego artykułu nie pozwalają na prezentację wszystkich; poprzestanę na kilku obiektach przemysłowych i handlowych, udostępnionych do zwiedzania.

dr Aleksander Stukowski

stały współpracownik redakcji



Kopalnie

Najstarsza udostępniona do zwiedzania kopalnia znajduje się w pobliżu Ostrowca Świętokrzyskiego i pochodzi z okresu neolitu. Wydobywano w niej krzemień pasiasty¹, przydatny do wytwarzania broni i narzędzi.

W Chełmie (woj. lubelskie) można zwiedzać dawną kopalnię kredy.

W najstarszej polskiej kopalni soli w Bochni zorganizowano trasę turystyczną oraz podziemny ośrodek rehabilitacyjno-leczniczy.

Podobny ośrodek utworzono w kopalni soli w Wieliczce. Ale znacznie bardziej znana jest tamtejsza trasa turystyczna i Muzeum Żup Krakowskich. Fotografia 1 przedstawia dzieło sztuki ciesielskiej – drewniane filary zabezpieczające strop położonej na poziomie 108,8 m pod ziemią komory Michałowice.

Kopalnia soli w Kłodawie (woj. wielkopolskie) jest znacznie młodsza od poprzednich. Powstała w 1949 r. i jest nadal eksploatowana². W 2004 r. w wyeksploatowanej części kopalni utworzono trasę turystyczną. Można tam obejrzeć użytkowany jeszcze niedawno sprzęt górniczy i tradycyjne rzeźby z soli. Atrakcją trasy jest samo jej położenie (zjazd windą na głębokość 600 m) i urozmaicone barwy soli (różowa, zielona), podkreślone odpowiednim oświetleniem. Na fot. 2 widzimy rzeźbę górnika obsługującego instalację sprężonego powietrza; na fot. 3 – drewnianą obudowę chodnika, a w głębi podświetloną różową sól. Niebieska skrzynka z lewej strony to czujnik stężenia tlenu węgla. W 2007 r. część kłodawskiej trasy turystycznej wpisano do rejestru zabytków.

Atrakcją podziemnej trasy turystycznej w Kopalni Węgla Kamiennego



1.



2.



3.



4.



5.



6.



7.

w Nowej Rudzie (woj. dolnośląskie) jest możliwość przejazdu kolejką górniczą.

Krótką (100 m) trasę turystyczną zorganizowano w dawnej kopalni złota „Aurelia” w Złotorzy (woj. dolnośląskie). Znacznie ciekawsza jest 2-kilometrowa trasa w dawnej kopalni złota, a także arseniku (według legendy arsenikiem z tej kopalni otruto Napoleona) w Złotym Stoku. Znajduje się tam jedyny w Polsce podziemny wodospad, a także – co być może zainteresuje czytelników ATESTU – Muzeum Przestróg i Apeli. Jest to – gromadzona od wielu lat i stale uzupełniana – kolekcja tabliczek z różnymi hasłami i ostrzeżeniami, przede wszystkim behapowskimi (fot. 4).

Podziemna trasa turystyczna jest także w Muzeum Przemysłu i Techniki w dawnej kopalni węgla w Wałbrzychu.

W woj. dolnośląskim mamy ponadto dwie trasy turystyczne w sztolniach nieczynnych kopalni uranu – w Kletnie i w Kowarach.

Nie brak oczywiście podziemnych tras w woj. śląskim. Mamy tam zatem trasę w skansenie górniczym „Królowa Luiza” w Zabrze i zabytkową kopalnię „Guido”, również w Zabrze. W Tarnowskich Górach mamy także dwa obiekty – Sztolnię Czarnego Pstrąga (atrakcja – trasę pokonuje się łodziami) i zabytkową

kopalnię srebra. Ponadto sztolnię ćwiczebną „SztYGarka” w Dąbrowie Górniczej, podobną sztolnię w Wodzisławiu Śląskim oraz sztolnię muzealną w Częstochowie.

Podziemne składy i magazyny

Kilkaset lat temu typowy dom kupca składał się z mieszkania na piętrze, sklepu na parterze i magazynu towarów w piwnicy. Z czasem piwnice te powiększono, łączono, i w końcu tworzyły labirynt podziemnych przejść pod powierzchnią miasta. Służyły też mieszkańcom za schronienie na wypadek napaadu. W kilku miastach labirynty te zabezpieczono i utworzono podziemne trasy turystyczne, w których można obejrzeć eksponaty związane z kupiectwem i historią miasta. Są takie trasy w Lublinie, Opatowie, Rzeszowie, Kłodzku i Sandomierzu. Fragment tej ostatniej przedstawia fot. 5 – widzimy na niej kufę do przechowywania wina.

Zakłady produkcyjne

Zapora na Dunajcu w Niedzicy powstała w celu utworzenia zbiornika retencyjnego. Jak zwykle przy takiej okazji, zbudowano też elektrownię. Niektóre jej pomieszczenia – w tym podziemny, a właściwie podwodny tunel – udostępnio-

no do zwiedzania. Jedną z hal widzimy na fot. 6 (zdjęcie wykonano kilkanaście lat temu – podczas budowy obiektu). Podobne obiekty można też zwiedzać w elektrowni Myczkowce w Bieszczadach (Jeziro Solińskie).

Na zakończenie – tajemnica Gór Sowich (woj. dolnośląskie). W latach 1943–45 Niemcy realizowali tam program „Riese” – budowę gigantycznych obiektów podziemnych, obejmujących 7 kompleksów, z których część – Książ, Włodarz, Osówka i Rzeczką – są udostępnione do zwiedzania. Budowy nie ukończono i do dzisiaj trwa spór, co tam miało powstać. Według jednego poglądu, miała to być główna kwatera Hitlera, według innego – zakłady przemysłowe produkujące broń. Fragment sztolni kompleksu Rzeczką widzimy na fot. 7. W podziemiach Książa (pod znanym zamkiem) znajduje się obecnie Obserwatorium Geofizyczne PAN, prowadzące badania sejsmologiczne. ■

¹ Około 30 lat temu nastąpił renesans krzemienia pasiastego. Zwany „polskim diamentem”, zrobił karierę w kraju i za granicą jako surowiec do wytwarzania biżuterii.

² Zalegająca w ziemi od milionów lat sól wydobywa się i pakuje w torebki, na których drukuje się datę przydatności do spożycia.